

oraz...  
Toriń, ul. Podmurna 93, tel. ...  
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawackie.pl  
NIP 556 16 25 127; REGON 870502756  
KRS 00000 41632  
Kto 82 1090 1506 0000 0700 50: 50

5/1103 kg



imię:  
Krzysztof Walentynowicz  
Gotycki  
253 Gdańsk

Toriń  
PAP

+ Schaddach Leokadia  
z d. Stoppel  
1 v. Jadrowska K: 28/28 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI**

Schrodach Leokadia

T-X-28/28 Pom.

Toruni 3A9

I./1. Relacja k. 10 s. 1-11

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 1 s. 1

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 4 s. 1-5

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1). koresp. z cirką Janino, k. 2 s. 1-4

2). wieziennicze Leokadii k. 4 s. 1-6

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 2, 5

VI. Fotografie zbiór ikonografii

# 1/1. Relacja Schaddach Leokadia

1. Relacja autorstwa Janiny Walentynowicz  
z d. Schaddach (wzrost), młp. oryg.  
~~k. daty~~ z 7.11.1974 k. 2 s. 1-3
2. jak wyżej - mpis relacji z  
7.11.1974 k. 2 s. 4-5
3. Biogram - relacja autorstwa  
Elżbiety Zawackiej, mpisy - dwa  
egz. k. 6 s. 6-11



+ Leokadia Schaddach z domu Stoppel

urodzona 7. XI. 1890 r. w Trzisztkowie pow. Żużel.  
Zoginęła podczas marcowej śmierci z Stutthofu.  
Ostatnio ma widriana w Żukowie, do dziś  
nie odnalaziono jej grobu, ani śladów jej śmierci.  
Była przewidziana, jej b. mężem był nauczycielem,  
później kierownikiem szkoły średniej.

Obywatelka Wolnego Miasta Gdańska. Jako Polka  
i córka Żydzki Polaków w Gdańsku, pomyślała  
córki do polskich szkół, za co wyrobkiem  
hitlerowskiego sądu w Gdańsku odebrano jej  
roladę rodzicielską i prawo wychowywania córek.  
Natychmiast uciekła z dziećmi do Polski. Za  
uprowadzenie dzieci po granicę, sąd gdański  
skarcił ją zaocznie na 1 rok więzienia.

Mieszkała podczas okupacji ze swoimi siostrami,  
dorosłymi już córkami w Poznaniu. Jesienią 1941 r.  
skontaktował się z nami, pod pozorem szukania  
parobku przez malowanie portretów, major  
polski Edward Storkowski, komendant organizacji  
powsławskiej 'Polska Armia Powstańca'. Zaprosił  
znie Leokadię Schaddach i nas, jej siostrę córek  
nastąpiło w naszym mieszkaniu w Poznaniu  
przy ul. Hutajki. W tym mieszkaniu odbywały  
się potem spotkania innych osób z komendan-  
tem, razem zaprzynieranie nowych członków.  
W nas zabieraliśmy się kilka razy przyjeżdżając

na spotkanie z Edwardem Świrnikowskim wyznaczony przez nas Alfons Lendzion i jego współpracownicy, Helmut Rykalski, Gerard Knoff, Janek Pietrzyński, członkowie P. A. P. w Słanisku.

Pomagała nam, nasza matka przy wykonywaniu naszych zadań. Starano się o adreśy dla niektórych członków organizacji a kiedy trzeba było pełniła rolę kuriera, wyjeżdżając np. do Laberu woj. Kozłowie, żeby przynieść dokumenty dla tamtejszej organizacji.

Kiedy zostało przegrane 25. VIII. 43r. aresztowani Janis i Janina, nie znaleźli absolutnie nic, co mogłoby nas obciążać, albo mieć podejrzenie o przynależności do polskiej organizacji podziemnej, mimo, że w mieszkaniu był ukryty porucznik, około 2 tys. wydrukowanych ulotek i rozrządzeń dla powołanych do wojska niemieckiego, młodych Polaków, kilkanaście egzemplarzy wiadomości o sytuacji na froncie, plan lotniska wojskowego, i książki do szkolenia wojskowego.

Powodem aresztowania mojej matki były notatki w dzienniku Janis Stajfer (jej mieszkanie było siedzibą komendy), w których opisane były spotkania w naszym mieszkaniu z podaniem dat, nazwisk lub pseudonimów, tematów rozmów, nawet kto komu drzwi otwierał.

Została aresztowana 18. XI. 1943r. i wraz z grupą, około 80 żołnierzy przetransportowana do więzienia

Bestępo w Bydgoszczy.

Nie przyszanowała mi w czasie śledstwa do jakiegokolwiek porównania z organizacją.

W lutym 1944 r. przekazano nas do więzienia śledczego w Bydgoszczy.

17. III. 44 r. odbyła się nasza rozprawa sądowa w Sądzie, nasza 1. j. Leokadii Schoddes i córki Marii i Janiny.

W ostatnim starciu, po przemowie prokuratora, rządzącym kary śmierci dla nas troje, prosiliśmy sąd o zastawienie przy innych córkach a skazanie na śmierć jedynie jej.

Z braku dowodów została przez sąd uniewinniona (obie córki otrzymały wyrok śmierci) i zabrana przez gestapo do brat i Albrecht (wziadł nas na naszej rozprawie) do więzienia Bestępo w Bydgoszczy. Do 27. IX. 44, 1. j. do dnia transportu do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, przebywała tam mając ręce skute łańcuchem, gubym, iżikim, sięgającym do ziemi.

Do Stutthofu wysłano ją razem z dwiema córkami, Ireną i Józefą, z którymi też wymieszła 25. I. 45 r. w marszu ewakuacyjnym. Dostała do Żukowa, mając wysoka gorączkę, zapalenie rąk w nogach, wyieńczona ponad rocznym pobytom w więzieniach, przetrzymując przez cały czas strach o życie swoich córek. Odtąd ślad po niej zaginął.

7. XI. 1974 r.

Janina Walentynowicz

+ Leokadia Schaddach z domu Stoppel

urodzona 7.XI.1890 r. w Świątkowie pow. Żnin.

Zaginęła podczas marszu śmierci z Stutthofu. Ostatni raz widziana w Żukowie, do dziś nie odnaleziono jej grobu, ani świadków jej śmierci. Była rozwiedziona. Jej b.mąż był nauczycielem, później kierownikiem szkoły średniej.

Obywatelka Wolnego Miasta Gdańska. [Jako Polka i członek Związku Polaków w Gdańsku, posyłała córki do polskich szkół, za do wyrokiem hitlerowskiego sądu w Gdańsku odebrano jej władzę rodzicielską i prawo wychowywania córek. Natychmiast uciekła z dziećmi do Polski. Za uprowadzenie dzieci za granicę, sąd gdański skazał ją zaocznie na 1 rok więzienia.]

Mieszkała podczas okupacji ze swoimi czterema, dorosłymi już córkami w Toruniu. Jesienią 1941 r. skontaktował się z nami, pod pozorem szukania zarobku przez malowanie portretów, major polski Edward Słowikowski, komendant organizacji powstańczej. Polska Armia Powstańcza. Zaprzysiężenie Leokadii Schaddach i nas, jej czterech córek, nastąpiło w naszym mieszkaniu w Toruniu przy ul. Matejki. W tym mieszkaniu odbywały się potem spotkania innych osób z komendantem, czasem zaprzysiężenie nowych członków. U nas zatrzymywali się kilka razy przyjeżdżający na spotkanie z Edwardem Słowikowskim zwerbowany przez nas Alfons Lendzion i jego współpracownicy Helmut Rykowski, Gerard Knoff, Janek Petryński, członkowie P.A.P. w Gdańsku. Pomagała nam nasza matka przy wykonywaniu naszych zadań. Starła się o odzież dla niektórych członków organizacji, a kiedy trzeba było pełniła rolę kuriera, wyjeżdżając np. do Lobezu woj. Koszalin, żeby zawieźć dokumenty dla tamtej organizacji.

Kiedy Gestapo przyszło 25.VIII.43 r. aresztować Marię i Janinę, nie znalazły absolutnie nic, co mogłoby nas obojczyć, albo rzucić podejrzenie o przynależność do polskiej organizacji podziemnej, mimo, że w mieszkaniu był ukryty powielacz, około 2 tys. wydrukowanych ulotek i zaświadczeń dla powołanych do wojska niemieckiego, młodych Polaków, kilkanaście egzemplarzy wiadomości o sytuacji na frontach, plan lotniska wojskowego i książki do szkolenia wojskowego.

Powodem aresztowania mojej matki były notatki w dzienniczku Marii Stańfer /jej mieszkanie było siedzibą komendy/, w którym opisane były spotkania w naszym mieszkaniu z podaniem dat, nazwisk lub pseudonimów, tematów rozmów, nawet kto komu drzwi otwierał.

Została aresztowana 18.XI.1943 r. i w raz z grupą około 80 Toruniańców przewieziona do więzienia Gestapo w Bydgoszczy.

Nie przyznawała się w czasie śledztwa do jakiegokolwiek powiązania

z organizacją. W lutym 1944 r. przekazano nas do więzienia śledczego w Bydgoszczy.

17.VIII.44 r. odbyła się nasza rozprawa sądowa w Gdańsku, nasza t.j. Leokadii Schaddach i córek Marii i Janiny.

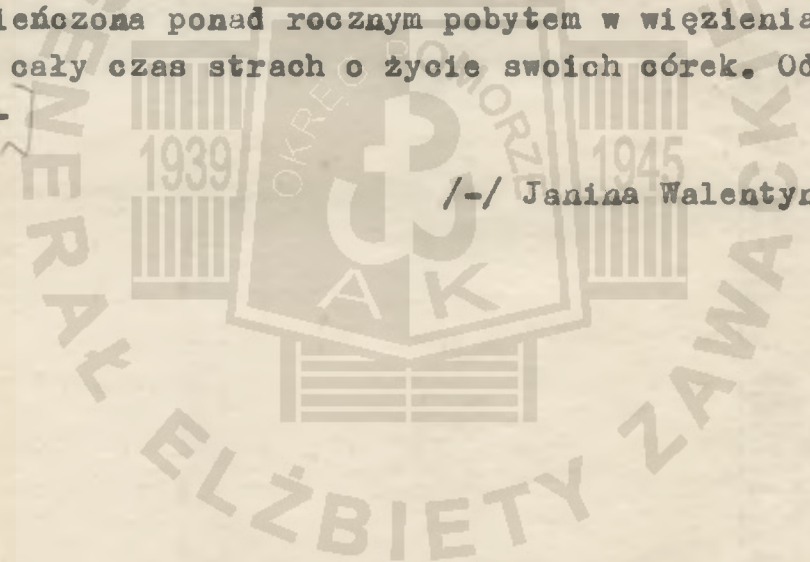
W ostatnim słowie, po przemowie prokuratora, żądającym kary śmierci dla nas troje, prosiła sąd o zostawienie przy życiu córek a skazanie na śmierć jedynie jej.

Z braku dowodów została przez sąd uniewinniona /obie córki otrzymały wyrok śmierci/ i zabrana przez gestapowców Graf i Albrecht /świadków na naszej rozprawie/ do więzienia Gestapo w Bydgoszczy.

Do 27.IX.44 r. t.j.do dnia transportu do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, przebywała tam mając ręce skute łańcuchem, grubym, ciężkim, sięgającym do ziemi. Do Stutthofu wysłano ją razem z dwiema córkami, Ireną i Józefą, z którymi też wyruszyła 25.I.45 r. w marsz ewakuacyjny. Doszła do Żukowa, mając wysoką gorączkę, zapalenie żył w nogach, wycieńczona ponad rocznym pobytom w więzieniach, przeżywając przez cały czas strach o życie swoich córek. Odtąd ślad po niej zaginął.-

7.XI.1974 r.

/-/ Janina Walentynowicz





Leokadia S<sup>Q</sup>C H A D D A C H <sup>z domu</sup> Stoppel;I voto Tadrowska / 1890 -  
- 1945 /, uczestniczka Polskiej Armii Powstania w Toruniu.

Leokadia Schaddach urodziła się 7.XI w Świątkowie koło Żnina. Ojciec jej Piotr Stoppel był organistą. Matka Maria z d. Affelt pochodziła z Siemonia koło Torunia. W 1913 r. wyszła za mąż za Franciszka Tadrowskiego z Torunia, który zginął na froncie w 1914 r. jeszcze przed urodzeniem się córki Józefy. W 1919 r. Leokadia wyszła powtórnie za mąż za nauczyciela Jans Schaddaca, ur. 23.X <sup>1892</sup> 1892 r. w Lesznie k. Grudziądza. Schaddachowie zamieszkali od 1922 r. w Gdańsku. Tu Leokadia zajmowała się wychowywaniem 4 córek, Józefy Tadrowskiej oraz Marii, Janiny i Ireny Schaddachównien. Jako członkini Związku Polaków posyłała córki do polskiej szkoły. Ponieważ zagrożono jej za to odebraniem władzy rodzicielskiej, uciekła z całą czwórką do krewnych w Toruniu. Była już wówczas rozwiedziona z mężem, uważającym się za Niemca. Sąd Wolnego Miasta Gdańsk wydał na nią wyrok zao-  
czny jednego roku więzienia za uprowadzenie dzieci za granicę.

W Toruniu zamieszkała z córkami przy ul. Matejki 26. Tu również mieszkała w czasie okupacji. Jesienią 1941 r. skontaktował się z rodziną Schaddachów i zaprzysiągł matkę i córki Edward Słowikowski, główny komendant Polskiej Armii Powstania. PAP była to pomorska organizacja wojskowa oparta -zwłaszcza w chwili jej zakładania w styczniu 1940 r. - o środowiska byłych podoficerów zawodowych W.P.; rozrosła się na całe Pomorze i posiadała dość sprawnie działające kierownictwo na wszystkich szczeblach /K. Ciechanowski, str. 110 i d./. Komendant główny PAP, używający pseudonimu "Biały Grot" stał się agentem gestapo, przypuszczalnie od jego uwięzienia w listopadzie 1943 r.

Od 1941 r. mieszkanie Schaddachowej stało się miejscem spotkań "Białego Grota", tu zaprzysięgał czasem nowych członków PAP. U niej zatrzymywali się kilkakrotnie -jak podaje córka Janina -przyjeżdżający na spotkanie z Słowikowskim, zwerbowani przez córki, Alfons Lendzion, i jego współpracownicy Helmut Rykański, Gerard Knoff, Jan Petryński, członkowie kierownictwa PAP w Gdańsku. Schaddachowa pomagała też córkom w wykonywaniu ich zadań konspiracyjnych, polegających na notowaniu wiadomości radia nie niemieckiego. -  
Jako była obywatelka

Wolnego Miasta Gdańsk miała prawo posiadania aparatu radiowego/ i powielaniu ich na ręcznym powielaczu: <sup>Jozeffa i Maria</sup> dwie starsze córki zatrudnione w instytucjach wojennych zostały zobowiązane do dostarczania stałą systematycznych meldunków - ten dostęp do wiadomości wywiadowczych był zresztą powodem wciągnięcia rodziny do PAP. Schaddachowa starała się również o odzież dla niektórych członków Organizacji a nawet pełniła rolę kuriera, wyjeżdżając np. do Lobezu w woj. koszalińskim, żeby zawieźć dokumenty dla członków PAP.

25. sierpnia 1943 r. zostały aresztowane pod zarzutem słuchania radia zagraniczek córki Maria i Janina. Przeprowadzona rewizja nie obciążała ich - gestapo nie znalazło ani powielacza ani wydrukowanych ulotek i innych materiałów ukrytych w mieszkaniu. W czasie aresztowania <sup>18. listopada 1943 r.</sup> około 80 toruńskich członków PAP <sup>Leokadię Schaddachową i przewieziono do gestapo w Bydgoszczy. Po długim bardzo ciężkim śledztwie</sup> - znaleziono bowiem <sup>Wzmianki</sup> notatkę o jej uczestnictwie w PAP w notatkach Marii Staufer z kierownictwa Organizacji - odbyła się rozprawa sądowa w Gdańsku Leokadii i jej córek Marii i Janiny dnia 17. VIII 1944 r. W ostatnim słowie po przemowie prokuratora śądającego trzech wyroków śmierci, Leokadia prosiła sąd o zastawienie przy życiu córek a skazanie na śmierć jedynie jej. <sup>ona</sup> Z braku dowodów winy <sup>została przez sąd uznana niewinną, córki otrzymały wyrok śmierci. Została przewieziona do śpienia gestapo w Bydgoszczy. Do dnia transportu do obozu Stutthof, do 27. IX. 44 r. przebywała tam mając ręce skute grz ciężkim łańcuchem, sięgającym do ziemi. Do Stutthofu wysłano ją razem z córkami Ireną i Józefą, <sup>również</sup> które zostały <sup>razem z bratem Leokadii.</sup> aresztowane 25. stycznia 1944 r. <sup>Drżąc o życie</sup> dwóch pozostałych córek <sup>skazanych na śmierć</sup> przebywała w Stutthofie do czasu ewakuacji obozu. W czasie "Marszu śmierci" została oddzielona od córek Józefy i Ireny. Zginęła z wycieńczenia w okolicach Żukowa. Córki zdołały uratować się ucieczką. Dwie córki ~~wcześniej~~ aresztowane, Janina i Maria, ~~razem~~ wcześniej aresztowane, skazane na karę śmierci zostały jednak ulaskawione z zamiarą na 8 lat zaostrego obozu karnego; wywieziono je do Fordonu. Kiedy 25. stycznia 1945 r. nastąpiła ewakuacja więźniów, udało</sup>

2  
3  
się siostrom uciec z transportu.

Wszystkie cztery po wojnie zamieszkały w Gdańsku. Grobu matki nie odnalazły.

Elżbieta Zawacka

Literatura

K.Ciechanowski, Fałch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939-1945, Warszawa 1972



Leokadia SÇC H A D D A C H z domu Stoppel; I voto Tadrowska / 1890 -  
- 1945 /, uczestniczka Polskiej Armii Powstania w Toruniu.

Leokadia Schaddach urodziła się 7.XI w Świątkowie koło Żnina. Ojciec jej Piotr Stoppel był organistą. Matka Marie z d. Affelt pochodziła z Siemonia koło Torunia. W 1913 r. wyszła za mąż za Franciszka Tadrowskiego z Torunia, który zginął na froncie w 1914 r. jeszcze przed urodzeniem się córki Józefy. W 1919 r. Leokadia wyszła powtórnie za mąż za nauczyciela Jana Schaddach, ur. 23.X 1892 r. w Lesznie k. Grudziądza. Schaddachowie zamieszkali od 1922 r. w Gdańsku. Tu Leokadie zajmowała się wychowywaniem 4 córek, Józefy Tadrowskiej oraz Marii, Janiny i Ireny Schaddachównien. Jako członkini Związku Polaków posyłała córki do polskiej szkoły. Ponieważ zagrożono jej za to odebraniem władzy rodzicielskiej, uciekła z całą czwórką do krewnych w Toruniu. Była już wówczas rozwiedziona z mężem, uważającym się za Niemca. Sąd Wolnego Miasta Gdańsk wydał na nią wyrok łączny jednego roku więzienia za uprowadzenie dzieci za granicę.

W Toruniu zamieszkała z córkami przy ul. Matejki 26. Tu również mieszkała w czasie okupacji. Jesienią 1941 r. skontaktował się z rodziną Schaddachów i zaprzysięgał matkę i córki Edward Słowikowski, główny komendant Polskiej Armii Powstania. PAP była to pomorska organizacja wojskowa oparta - zwłaszcza w chwili jej zakładania w styczniu 1940 r. - o środowiska byłych podoficerów zawodowych T.P.; rozrosła się na całe Pomorze i posiadała dość sprawnie działające kierownictwo na wszystkich szczeblach /K. Ciechanowski, str. 110 i d./ Komendant główny PAP, używający pseudonimu "Biały Grot" stał się agentem gestapo, przypuszczalnie od jego uwięzienia w listopadzie 1943 r.

Od 1941 r. mieszkanie Schaddachowej stało się miejscem spotkań "Białego Grota", tu zaprzysięgał czasem nowych członków PAP. U niej zatrzymywali się kilkakrotnie - jak podaje córka Janina - przyjeżdżający na spotkanie z Słowikowskim, zwerbowani przez córki, Alfons Lendzion, i jego współpracownicy Helmut Rykański, Gerard Knoff, Jan Petryński, członkowie kierownictwa PAP w Gdańsku. Schaddachowa pomagała też córkom w wykonywaniu ich zadań konspiracyjnych, polegających na notowaniu wiadomości radia niemieckiego, /jako była obywatelka

W lnego Miasta Gdańsk miała prawo posiadania aparatu radiowego/ i po-  
 wielaniu tych na ręcznym powielaczu: ,dwie starsze córki <sup>Józefa i Maria</sup> zatrudnione w  
<sup>Mmmherkes</sup>  
 Instytucjach wojennych, zostały zobowiązane do dostarczania stałych  
 systematycznych meldunków - ten dostęp do wiadomości wywiadowczych  
 był zresztą powodem wciągnięcia rodziny do PAP. Schaddachowa starała  
 się również o odzież dla niektórych członków Organizacji a nawet peł-  
 niła rolę kuriera, wyjeżdżając np. do Lobeza w woj. koszalińskim, żeby  
 zawięzić dokumenty dla członków PAP.

25. sierpnia 1943 r. zostały aresztowane pod zarzutem słuchania ra-  
 dia zagraniczek córki Maria i Janina. Przeprowadzona rewizja nie ob-  
 ciężyła ich - gestapo nie znalazło ani powielacza ani wydrukowanych  
 ulotek i innych materiałów ukrytych w mieszkaniu. W czasie aresztowania  
 około 80 toruńskich członków PAP <sup>18. listopada 1943 r.</sup> zabrano Leokadię Schaddachową i prze-  
 wieziono do gestapo w Bydgoszczy. Po długim, bardzo ciężkim śledstwie  
 -znaleziono bowiem <sup>12 mianka</sup> notatkę o jej uczestnictwie w PAP w notatkach  
 Marii Staufer z kierownictwa Organizacji - odbyła się rozprawa sądowa  
 w Gdańsku Leokadii i jej córek Marii i Janiny dnia 17. VIII 1944 r.  
 W ostatnim słowie po przemowie prokuratora śledzącego trzech wyroków  
 śmierci, Leokadia prosiła sąd o zostawienie przy życiu córek a ska-  
 zanie na śmierć jedynie jej. Z braku dowodów winy <sup>one</sup> została przez sąd unie-  
 niewiniona, córki otrzymały wyrok śmierci. <sup>nie wiadomo jej jednak</sup> Została przewieziona do wpi-  
 zienia gestapo w Bydgoszczy. Do dnia transportu do obozu Stutthof, do  
 27. IX. 44 r. przebywała tam mając ręce skute gx ciężkim łańcuchem, się-  
 gającym do ziemi. Do Stutthofu wysłano ją razem z córkami Ireną i Jó-  
 zefą, które zostały <sup>również</sup> aresztowane 25. stycznia 1944 r. <sup>również z bratem Leokadii</sup> Drżąc o życie  
 dwóch pozostałych <sup>skazanych na śmierć</sup> córek przebywała w Stutthofie do czasu ewakuacji o-  
 bozu. W czasie "Marszu śmierci" została oddzielona od córek Józefa i  
 Ireny. Zginęła z wycieńczenia w okolicach Żukowa. Córki zdołały uratować  
 się ucieczką. Dwie córki <sup>wcześniej aresztowane</sup>, Janina i Maria, ~~z~~  
 wcześniej aresztowane, skazane na karę śmierci zostały jednak ulaska-  
 wione z zamiarą na 8 lat zastrzonego obozu karnego; wywieziono je do  
 Fordonu. Kiedy 25. stycznia 1945 r. nastąpiła ewakuacja więzienia, udało

się siostronom uciec z transportu.

Wszystkie cztery po wojnie zamieszkały w Gdańsku. Grobu matki nie odnalazły.

Elżbieta Zawacka

Literatura

K.Ciechanowski, Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939-1945, Warszawa 1972



1/2. Dokumenty dotyczące relikwii: Schaddach  
Leokadia

- 1.) list do Janiny Walentyniak z Oddziału Muzeum Stutthof  
dotyczący przebiegu relikwii Schaddach w obozie, kopia  
maszynopisu, 6 lutego 1984 rok K. A S. A.,



Sztutowo....., dn. 6 lutego 1984 r.



MUZEUM  
STUTTHOF  
W SZTUTOWIE

82-11 Sztutowo  
woj. elbląskie  
tel. 353

Oddział Muzeum Stutthof  
81-703 Sopot  
ul. Kościuszki 63  
tel. 51-80-47

L.dz. 4137 /68/84

Pani

Janina WALENTYNOWICZ

S T R A S Z Y N

83 000 Pruszcz Gdański

Państwowe Muzeum Stutthof w Sztutowie stwierdza, że w materiałach dokumentalnych tutejszego Archiwum są następujące dane o niżej wymienionym więźniu b. obozu koncentracyjnego w Stutthofie:

SCHADDACH Leokadia ur. 7.11.1890r., aresztowana dnia 19.11.1943r. do KL Stutthof dostarczona została w dniu 27.9.1944r. przez Sipo Bydgoszcz. W obozie oznaczona numerem 92 334 jako więzień polityczny. Była w obozie dnia ~~25.1.~~ 25.1.1945r. t.j. do chwili rozpoczęcia pierwszej ewakuacji obozu.

Innych danych o w/w Muzeum nie posiada.

PODSTAWA informacji: I-III-13 690 Teczka akt personalnych.

I-II-15 Księga ewidencyjna więźniów.

/ka/



DYREKTOR

mgr Janina Grabowska



II. Materiały uzupełniające relację -  
- Leokadia Schaddach:

1. art. Zawackiej E., Gdańskie kwaterki, Wrocławski Tygodnik Katolików, nr 27/1980, oryg. k. 1 s. 1
2. E. Zawacka, Leokadia Schaddach..., [w:] Zastąpieni Pomocami..., Gdańsk 1984, s. 172-174 k. 2 s. 2-4
3. Walecymowicz Janina, biogram „Schaddach Leokadia”, [w:] Słowa biograficzne konspiracji pomorskiej 1939-1945, Toruń 1996, t. 2, s. 150, kserokop. k. 1 s. 5





Leokadia Schaddach (w środku) z czterema córkami

Innym przykładem niezłomnej polskości gdańszczanek jest rodzina Schaddachów — matki i czterech córek. **Schaddach Leokadia**, ur. w 1890 r. w powiecie znińskim, była od 1922 r. obywatelką Wolnego Miasta Gdańska. Jako Polka i członkini Związku Polaków posyłała dzieci do polskich szkół. Ponieważ za to zagrożono jej odebraniem władzy rodzicielskiej, uciekła z nimi jeszcze przed wojną do Polski. Za uprowadzenie dzieci za granicę sąd gdański skazał ją zaocznie na więzienie.

Schaddachowa zamieszkała z córkami w Toruniu przy ul. Mattejki. Były to: **Józefa Tadrowska**, z męża **Bellwon** (najstarsza córka z pierwszego małżeństwa), **Maria Schaddach-Mierzwa**, **Janina Walentynowicz** i **Irena Kowalczyk**. Jesienią 1941 r. skontaktowała się z rodziną Schaddachów **Edward Słowikowski**, główny komendant Polskiej Armii Powstańczej (PAP). Zaprzysiął matkę i cztery córki. Mieszkanie ich stało się lokalem spotkań komendanta z członkami PAP. Zatrzymywali się tu członkowie PAP z Gdańska: **Helmut Rygalski**, **Gerard Knoff**, **Jan Petryński**, na czele ze zwerbowanym przez Schaddachów **Alfonsem Lendzionem**, komendantem gdańskiego okręgu PAP, który do tej organizacji wciągnął wielu gdańskich Polaków.

Matka pomagała w pracach organizacyjnych, starała się o odzież dla członków organizacji, wyjeżdżała jako kurierka m. in. do Łobezu w obecnym woj. koszalińskim. Została aresztowana wraz z grupą torunian 18 września w 1943 r. Podstawą aresztowania była znaleziona notatka w dzienniczku **Marii Staffer**, u której w Toruniu na ul. Żeglarskiej mieściła się siedziba komendy PAP. Na rozprawie w Gdań-

sku, w sierpniu 1944 r. (tak długo toczyło się śledztwo) matka została wprawdzie uniewinniona z braku dowodów, jednak Gestapo zabrało ją do więzienia w Bydgoszczy, gdzie przebywała do września 1944 r. Z Bydgoszczy została wywieziona do Stutthofu z córkami **Józefą** i **Ireną**, aresztowanymi 25 stycznia 1944 r. oraz ze swoim bratem. Wraz z córkami wyruszyła 25 stycznia 1945 r. w ewakuacyjny „marsz śmierci”. Doszła do Żukowa mając wysoką gorączkę oraz zapalenie żył w nogach i tam wszelki ślad po niej zaginął.

A oto opis działalności konspiracyjnej jej córek: **Janina**, w dokumentach niemieckich nazywana **Joanna** („Czarny Motyl”), pracowała jako księgowa w biurze Rachunkowości Rolniczej w Toruniu. **Józefa** i **Maria** były zatrudnione w niemieckich instytucjach wojennych — co było powodem zainteresowania się PAP tą rodziną, mogły bowiem dostarczać cennych informacji. Do obowiązków **Janiny** należało wysłuchiwanie wiadomości radiowych, spisanie ich w skrócie i dostarczenie do komendy. W miarę rozrastania się PAP pisała swoje wiadomości w coraz to większej liczbie egzemplarzy. Najmłodsza siostra **Irena** była odpowiedzialna za druk. Należała do niej dostawa papieru, kalki, tuszu i powielacza. Kilka razy **Janina** była razem z **Marią** w Gdańsku, przewożąc korespondencję do tamtejszego komendanta.

Ant. Elżbiety  
Za wacniej ps. 20  
pt. Gdaiskie Kurierki  
WTK Nr. 27 z dn. 6.11.1980

**Janina** i **Maria** zostały aresztowane 25 sierpnia 1943 r. w cząsteczce wielkiej wyspy PAP obejmującej wszystkie osoby kontaktujące się bezpośrednio z komendantem **Słowikowskim**. Katowane w toruńskim więzieniu na **Wałach** nie przyznawały się — jak większość uwięzionych — do działalności konspiracyjnej, ale wobec niezbitych dowodów, nie mogły zaprzeczyć pisaniu wiadomości radiowych. Przewieziono je do więzienia w Bydgoszczy. **Janina** została tam zatrudniona jako pisarz więzienny i mogła uprzedzać więźniów o terminach przesłuchiwań oraz pośredniczyć w porozumiewaniu się ich ze sobą. Organizowała również dożywianie najbardziej maltretowanych, a nawet przenoszenie niektórych z piwnic do lepszych cel.

Na rozprawie sądowej w Gdańsku **Janina** i **Maria**, skazane na karę śmierci, ~~znowa zostały odwiezione do Bydgoszczy~~. We wspólnej celi, z jeszcze dwiema skazanymi na śmierć kobietami, miały kajdany na rękach, były pilnowane w dzień i w nocy. 15 września 1944 r. uzyskały z **Gauleitung** Danzig ulaskawienie z zamianą na 8 lat obostrzonego obozu karnego, i wówczas przewieziono je do **Fordonu**.

25 stycznia 1945 r. nastąpiła ewakuacja tego więzienia. Obie siostry, **Janina** i **Maria** uciekły z transportu i ukryły się we wsi **Osie** u rodziców spokrewnionej z nimi więźniarki **Elżbiety Lendzion**.

Dwie pozostałe siostry — **Irena** i **Józefa**, doszły z „marszu śmierci” ze **Stutthofu**, ale już bez matki, do **Gniewina** w pow. **Lębork** i wróciły po wyzwoleniu do **Torunia**. Wszystkie cztery siostry obecnie mieszkają w Gdańsku.

Pierwszy komuniści o grupie zwrócił  
21.8.83

„Zastępni Pomocnic”

— Golawski 1984 2



LEOKADIA SCHADDACH  
(1890—1945),  
z domu Stoppel, I voto Tadrowska, uczestniczka Polskiej Armii Powstania w Toruniu

Leokadia Schaddach urodziła się 7 listopada w Świątkowie pod Żninem. Ojciec jej Piotr Stoppel był organistą. Matka Maria z domu Affelt pochodziła z Siemonia pod Toruniem. W 1913 r. Leokadia wyszła za mąż za Franciszka Tadrowskiego z Torunia, który zginął na froncie w 1914 r., jeszcze przed urodzeniem się córki Józefy. W 1919 r. wyszła powtórnie za mąż za nauczyciela Jana Schaddacha, urodzonego 23 października 1892 r. w Lesznie pod Grudziądem. Schaddachowie zamieszkali od 1922 r. w Gdańsku. Tu Leokadia zajmowała się wychowaniem 4 córek, Józefy Tadrowskiej oraz Marii, Janiny i Ireny Schaddachówien. Jako członkini Związku Polaków, posyłała córki do polskiej szkoły. Ponieważ zagrożono jej za to odebraniem władzy rodzicielskiej, uciekła z całą czwórką do krewnych w Toruniu. Była już wówczas rozwiedziona z mężem, uważającym się za Niemca. Sąd Wolnego Miasta Gdańska wydał na nią wyrok zaoczny jednego roku więzienia za uprowadzenie dzieci za granicę.

W Toruniu zamieszkała z córkami przy ul. Matejki 26. Tu również mieszkała w czasie okupacji. Jesienią 1941 r. skontak-

tował się z nią i zaprzysiął matkę i córki Edward Słowikowski, główny komendant Polskiej Armii Powstania (PAP). Była to pomorska organizacja wojskowa oparta — zwłaszcza w chwili jej zakładania w styczniu 1940 r. — na środowisku byłych podoficerów zawodowych WP; rozrosła się na całe Pomorze i miała dość sprawnie działające kierownictwo na wszystkich szczeblach. Komendant główny PAP, ps. „Biały Grot”, został jednak agentem gestapo, przypuszczalnie od momentu uwięzienia w listopadzie 1943 r.

Od 1941 r. mieszkanie Schaddachowej stało się miejscem spotkań „Białego Grota”, tu zaprzysięgał czasem nowych członków PAP. U niej zatrzymywali się kilkakrotnie — jak podaje córka Janina — przyjeżdżający na spotkanie ze Słowikowskim, zwerbowani przez córki Schaddachowej, Alfons Lenzion i jego współpracownicy: Helmut Rykalski, Gerard Knoff, Jan Petryński, członkowie kierownictwa PAP w Gdańsku. Schaddachowa pomagała też córkom w wykonywaniu ich zadań konspiracyjnych, polegających na notowaniu wiadomości radia niemieckiego (jako była obywatelka Wolnego Miasta Gdańska miała prawo posiadania aparatu radiowego) i powielaniu ich na ręcznym powielaczu; dwie starsze córki: Józefa i Maria, zatrudnione w instytucjach wojennych, zostały zobowiązane do dostarczania stamtąd systematycznych meldunków — ten dostęp do wiadomości wywiadowczych był zresztą powodem wciągnięcia rodziny do PAP. Schaddachowa starała się również o odzież dla niektórych członków Organizacji, a nawet pełniła funkcję kuriera, wyjeżdżając na przykład do Łobez, obecnie woj. szczecińskie, żeby zawieźć dokumenty dla członków PAP.

W dniu 25 sierpnia 1943 r. zostały aresztowane pod zarzutem słuchania radia zagranicznego córki Maria i Janina. Przeprowadzona rewizja nie obciążała ich — gestapo nie znalazło ani powielacza, ani wydrukowanych ulotek i innych materiałów ukrytych w mieszkaniu. W czasie aresztowania około 80 toruńskich członków PAP zabrano 18 listopada 1943 r. Leokadię Schaddachową i przewieziono do gestapo w Bydgoszczy. Po długim, bardzo ciężkim śledztwie — znaleziono bowiem wzmiankę o jej uczestnictwie w PAP w notatkach Marii Staufer z kierownictwa Organizacji — odbyła się rozprawa sądowa w Gdań-

4

sku Leokadii i jej córek Marii i Janiny dnia 17 sierpnia 1944 r. W ostatnim słowie, po przemowie prokuratora żądającego trzech wyroków śmierci, Leokadia prosiła sąd o zostawienie przy życiu córek, a skazanie na śmierć jedynie jej. Z braku dowodów winy ona została przez sąd uniewinniona, córki zaś otrzymały wyrok śmierci. Nie uwolniono jej jednak. Została przewieziona do więzienia gestapo w Bydgoszczy. Do dnia transportu do obozu Stutthof, do 27 września 1944 r., przebywała tam mając ręce skute ciężkim łańcuchem, sięgającym do ziemi. Do Stutthofu wysłano ją razem z córkami Ireną i Józefą, które zostały również aresztowane 25 stycznia 1944 r. razem z bratem Leokadii. Drżąc o życie dwóch pozostałych córek skazanych na śmierć, przebywała w Stutthofie do czasu ewakuacji obozu. W czasie „marszu śmierci” została oddzielona od córek Józefy i Ireny. Zginęła z wycieńczenia w okolicach Żukowa. Córki zdołały uratować się ucieczką. Ich siostry Janina i Maria skazane — jak już wspomniano — na karę śmierci, zostały jednak ułaskawione z zamianą wyroku na 8 lat zastrzonego obozu karnego; wywieziono je do Fordonu. Kiedy 25 stycznia 1945 r. nastąpiła ewakuacja więzienia, udało się siostronom uciec z transportu.

Wszystkie cztery po wojnie zamieszkały w Gdańsku. Grobu matki nie odnalazły.

Elżbieta Zawacka

bibliografie

#### LITERATURA

Ciechanowski K., *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939—1945*, Warszawa 1972.



**Schaddach Leokadia** z d. Stoppel I voto Tadowska (1890–1945) członkini Kmdy Gł. PAP Toruń.

Urodzona 7 XI 1890 r. w Świątkowie, pow. Żnin; córka organisty Piotra i Marii z d. Affelt. Obywatelka Wolnego Miasta Gdańska, była członkiem Związku Polaków w Gdańsku. Dzieci swoje posyłała do polskich szkół. Po przejściu w r. 1935 rządów w W.M. Gdańsku przez partię hitlerowską, sąd gdański odebrał jej władzę rodzicielską, co zmusiło ją do przeniesienia się z córkami do Polski, do Torunia. Została za to skazana zaocznie na rok więzienia.

Na przełomie lat 1941/1942 wstąpiła do PAP w Toruniu, zaprzysiężona została wraz ze swymi czterema córkami przez Edwarda Słowikowskiego ps. „Biały Grot”, kmdta tej organizacji. W jej mieszkaniu przy ul. Matejki 16/18 odbywały się spotkania kmdta z gdańską grupą PAP — Alfonsem Lendzionem, Helmutem Rykalskim i Janem Petryńskim; powielano na powielaczu odezwy, druki nadawania stopni wojskowych i zaświadczenia o przynależności do organizacji. Słuchano także wiadomości nadawanych przez alianckie radiostacje, które spisane i powielane przez kmdta Słowikowskiego, rozdawane były członkom organizacji. Podczas masowych aresztowań członków PAP dn. 25 VIII 1943 r. gestapo aresztowało również jej córki Marię i Janinę. Schaddachowa została aresztowana 18 XI 1943 r. Pozostałe dwie córki Irenę i Józefę aresztowano 25 I 1944 r. jako podejrzane o przynależność do PAP. Po zakończeniu śledztwa Wyższy Sąd Krajowy w Gdańsku wymierzył dn. 17 VIII 1944 r. karę śmierci dla Marii i Janiny, którą 14 IX 1944 r. zamieniono na karę ośmiu lat obozu karnego o zaostrozonym rygorze w Fordonie. Z córkami Józefą zam. Bellwon i Ireną zam. Kowalczuk Schaddachowa została wysłana dn. 27 IX 1944 r. do obozu koncentracyjnego Stutthof. Zginęła w „marszu śmierci” w styczniu 1945 r. Jej grobu nie odnaleziono. Obie córki doszły w tym marszu do podobozu w Gniewinie, a po odzyskaniu wolności wróciły do Gdańska.

Maria zam. Mierzwa i Janina zam. Walentynowicz zbiegły z transportu ewakuacyjnego z Fordonu i ukrywane były przez 4 tygodnie u swoich krewnych, rodziny Damrath i Lendzion w Osiu, pow. Starogard. Po zakończeniu działań wojennych wróciły do Torunia i w kwietniu 1945 r. do Gdańska.

Brat Schaddachowej, Bolesław Stoppel, działający na Pomorzu Zachodnim, po zaprzysiężeniu przez Słowikowskiego, został w lutym 1944 r. aresztowany przez gestapo w Szczecinie i tam podczas śledztwa zamordowany.

AMSt., I-II-15; AP AK, T.: Schaddach L.; J a s z o w s k i T., *Gestapo...*, s. 113; Z a w a c k a E., *Leokadia Schaddach, [w:] Zasłużeni Pomorzanie...*, s. 172–174.

Janina Walentynowicz

Słowa koopt. komsp. pomorskiej  
1939-1945, Toruń 1996, s. 2

IV / 1.

Korespondencja L. Schraddach do E. Zawackiej  
- córki Janiny

dist Janiny Walentynowicz dotyczący działalności

Leokadii Schraddach do p. prof. Elżbiety Zawackiej, list napisano  
13 marca 1983 roku, rękopis. k. 2, s. 1-4



13. V. 83.

Franciska Paur (prof. E. Zawacka)

W ratyfikowaniu umów i podziękowaniu  
artykuł z W.T.K. przeprosiłeś za spóźnienie  
wynikające z tego, że samś odbieramy  
przesyłać ze skrytki na pocztę i czasami  
z braku czasu nie bywamy na pocztę przez  
kilka dni. Żałuję, że mimo usiłowań starać  
nie udało mi się zobaczyć tego numeru W.T.K.  
ty w tym artykule dwa błędy. Mama moja  
została aresztowana 18. listopada 43r. a nie  
września, i to, że po rozprawie przewieziono  
nas do Bydgoszczy. Ojciec po rozprawie w Słanisku  
zostałszy tam, przez cały tydzień w celi  
dla skarcenia, naprawdę we wrześniu, co  
było wielkim rozżalaniem, przez moją specjalną  
prośbę, że względu na to, że byłysmy niemie-  
cami, ale z kajdanami na rękach.



Po młaskawieniu, czy samisamie wyrobu<sup>2</sup>, prze-  
mieszano nas na oddziel dła. Poletk, gdzie  
zostaliśmy do prawie listopada, czyli do  
przetrasportowania do Fordonu. Moja  
mama natomiast, zabrali, zastępowy prosto  
z sali sądowej do więzienia zastępy w  
Bydgoszy.

Odpowiadając na dobre pytanie:

Mama moja urodziła się 7. XI. 1890 r. w  
Triatkowie pow. Żuń. Jej ojciec Piotr Stojpyel  
był organistą. Jej matka, Maria s.d. Affelt  
urodziła się i wychowała w Siemomiu pow.  
Soni, rodzinnej wsi rodziny Affeltów.  
W roku 1913 wyjechała do Francjki Kodrows-  
kiego, który służył na froncie w pierw-  
szych dniach I wojny światowej, jeszcze przed  
urodzeniem się jego córki Józefy. Pochodził  
z Sonnia.

W 1919 r. wysłała mama ponownie 22. maja za  
memoryjela. Johannes Schaddach's, urodzo-  
nego w Lesnie k/ Smardzisko. 23. X. 1892 r.  
Jego ojciec był powiatowym mistrzem w Nowym  
Stawie (Nentisch) na terenie Żubów Sławkich.  
Po śmierci z Sławkiska przebywał w  
najpierw w rodzinny dom w Tomiszku  
a później w Tomiu. Mieszkał w przy-  
mocy katolickiej str. 26 w osi wojny  
Benderstrasse. Liście Józefa i Maria pra-  
cowały w Dunawerske w rachubie, dziele  
uposażeniu pracowników. Sam pracował też  
wronka Dyńska z którą się zaprzyjaźnił,  
ale nie wiedział o <sup>jej</sup> pracy konspiracyjnej.  
Nie zdradziłby również swojej przynależności  
do konspiracji. Chciałam jednak zaznaczyć, że moje mamę  
nie było nigdy działaczką, społeczną czy  
związkową.

4  
Po zwycięstwie Polaków w Słoneczku było rychłym 4  
wzrostem. Skoro potem przez przypadek udało  
mi się nawiązać kontakt i konspiracyjny,  
wzięliśmy po prostu wszystko co nam mogłoby  
być przydatne.  
Pomyślałem, że nie mogę dostarczyć lepszego  
zdjęcia, ale jak już pisałem; po naszym arres-  
towaniu niemieckim przez i całym dobytkiem  
oddano Niemcom. Co zaś po naszym powrocie  
jeszcze zebrałszy, również w krótkim i-  
związku, zginęło, gdy nas we wrześniu  
1945 r. z niemieckim wyruszył Polacy  
zabierając wszystko. Że pochodzono z obozów  
hitlerowskich i wzięliśmy było nieważne.  
Że byłymy Słoneczkami, było dosta-  
tecznym powodem, żeby nas zabić, przeciw  
Słoneczkami to Niemcy.

Z tego powodu i ciekawość na występ  
zobacz Trzmielowską i ryty.  
J. Wolentzowicz

IV / 2. Korespondencja więzienna Schwadach  
Leokadii:

1. Fotokopia oryg. listu z 8/145 z  
objaśnieniem i tekstem przepisany  
przez Elżbietę Zawacką k. 4 s. 1-6

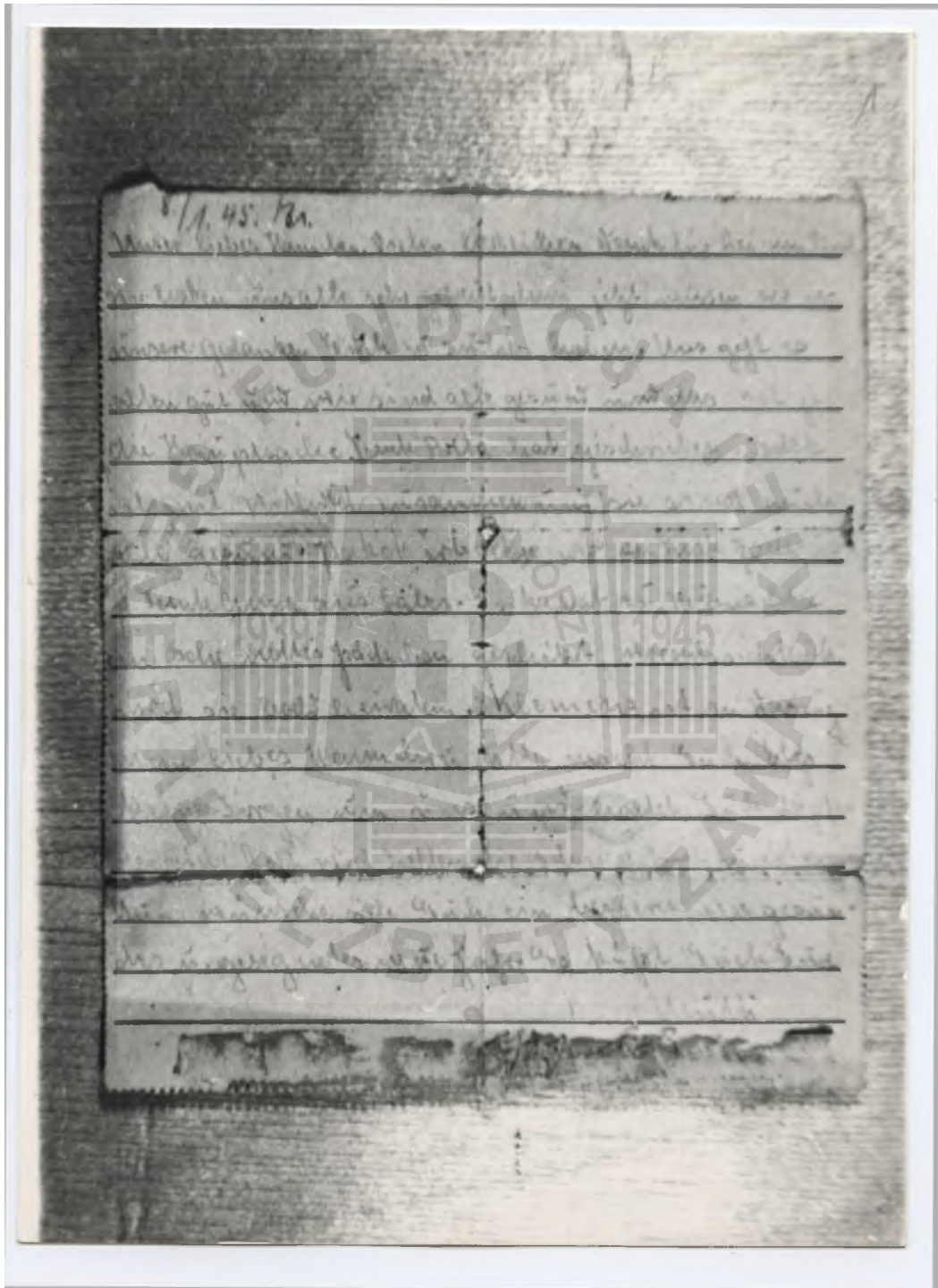


IV/2

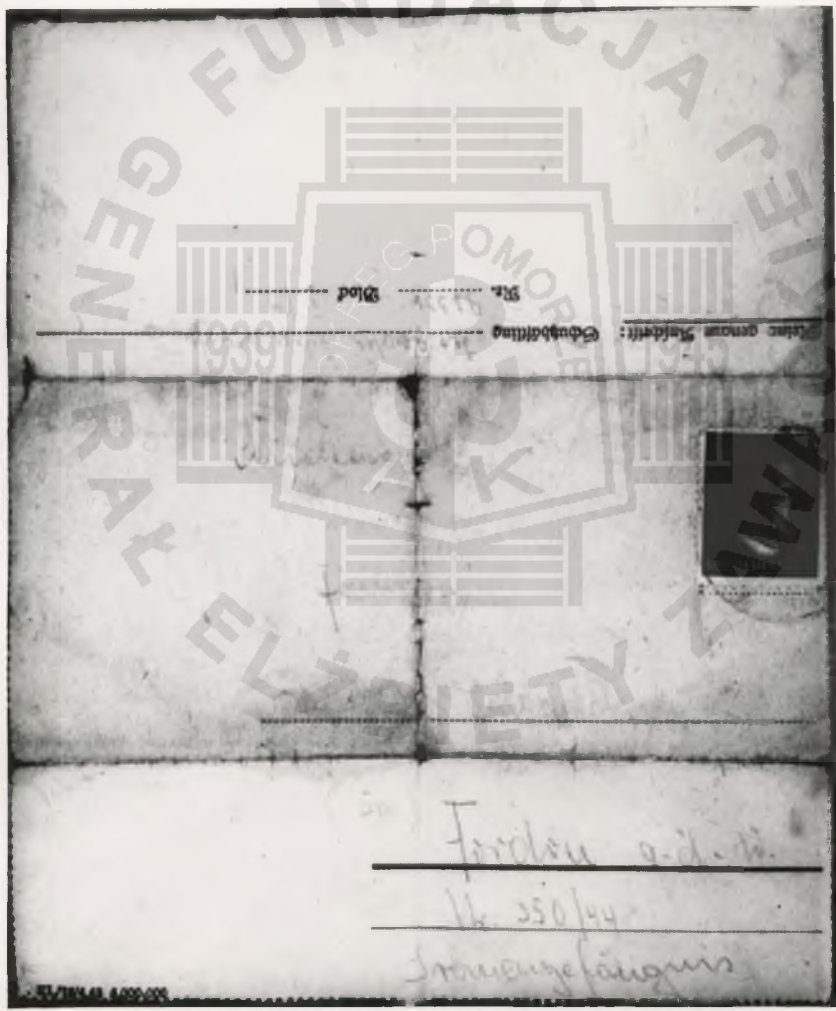
poz. 1

k. 4 s. 1-6





2



Fotokopie <sup>wygnajin</sup> listu matky Leskaden ~~by~~ Schradlach, p. 3  
~~odpisy~~ w jej w obziru w St. Kthofu raven z cirkani Jozef  
Tadrovky (2. matricistru) i Greng Schradlach. Trei  
listu napisane prur Jozef, ~~adresa~~ madava  
matka (chochoto o to, zby u ten sp a dopis  
Franen gefangnis prur Jozef Greng (chochoto o to  
zby prur Jozef o prur Jozef w St. Kthofu, erup  
me w ten to, to napisac)  
List zadrosawu do Jozef Schradlach maty-  
puzky treis: 8. I 1945 r.

Musere lube Hammeten, vielen herzlichem Dank für  
deinen Brief. Wir haben uns alle sehr gefreut, denn  
jetzt wissen wir wo unsere Gedanken auch zu finden  
haben. Uns geht es allen gut und wir sind alle gesun-  
dum das ist ja die Hauptsache. Tante Pola hat ge-  
schrieben; Es geht mit Witold zusammen (to Kalmoway-



-74] und wir sind auch alle gesund. Pakete er-  
halten wir von Tante Pola und Tante Anna aus  
Labs (Lobz). Erika hat zu Weihnachten ein sehr  
nettes Päckchen geschickt. Voraussichtlich wird sie  
bald heiraten. Kleiner (Kunze) ist in Daurig.  
Liebes Hännchen, alles <sup>ausreichend</sup> gut, macht euch keine Sorge  
nun nun und haltet euch tapfer. Der liebe Gott ...  
... Nun wünsche ich euch ein besseres, ein gesun-  
des und gesegnetes neues Jahr. Es küsst euch  
eure Mutter

205 do rel 29/Pom<sup>5</sup>

Fotokopia oryginalu listu Matki Leokadi Schädler, a  
gdanienianki - Polki, która w wrześniu 1939 r. razem z czterema  
córkami uciekła do Francji. Wymyśliła plan zaskakiwania  
nie w sierpniu 1943 r. za pomocą listów do P.P.P. (Rząd Demo-  
kratyczny Polki - Dok VIII)

Matka przyjechała z 2. ma córkami w obornie Stutthof, z córki  
skazanej na śmierć i potem internowanej - w Fordonie  
Tęże listy napisane przez siebie, nadešla - to matka  
a dopis Frauengefängnis Frauenstaube (chodzi o to,  
żeby Frauenstaube w Fordonie zorientowały się, że matka się  
wróciła, o czym nie wolno było mówić)

Unser liebes Mäuschen (Frauenstaube?), vielen herzlichen Dank  
für deinen Brief. Wir haben uns alle sehr gefreut, denn jetzt wissen

wo, wo unsere Gedanken Euch zu suchen haben. Dem geht es  
 allen gut und wir sind alle gesund und das ist ja die Hauptred  
 Tante Pole hat geschrieben. Selbst mit Wstold zusammen und in  
 und auch alle gesund. Pakete erhalten wir von Tante Anne aus  
 Lober (Lobor - 27). Erika hat zu Weihnachten ein nettes Päckchen  
 geschickt. Voraussichtlich wird sie bald heiraten. Kleiner (Kunze  
 fester Zampert, - 22) ist in Danzig. Liebes Hännchen, bitte mach  
 Euch bloß keine Sorge um uns und haltet Euch tapfer. Die  
 liebe Gott (menschlich). Ich wünsche ich Euch  
 ein besseres, ein gesundes und gesegnetes neues Jahr. Es  
 küsst Euch Eure Mutti.

30. 7. 5

premaia e Zawach

T: K-28/28 Pom.

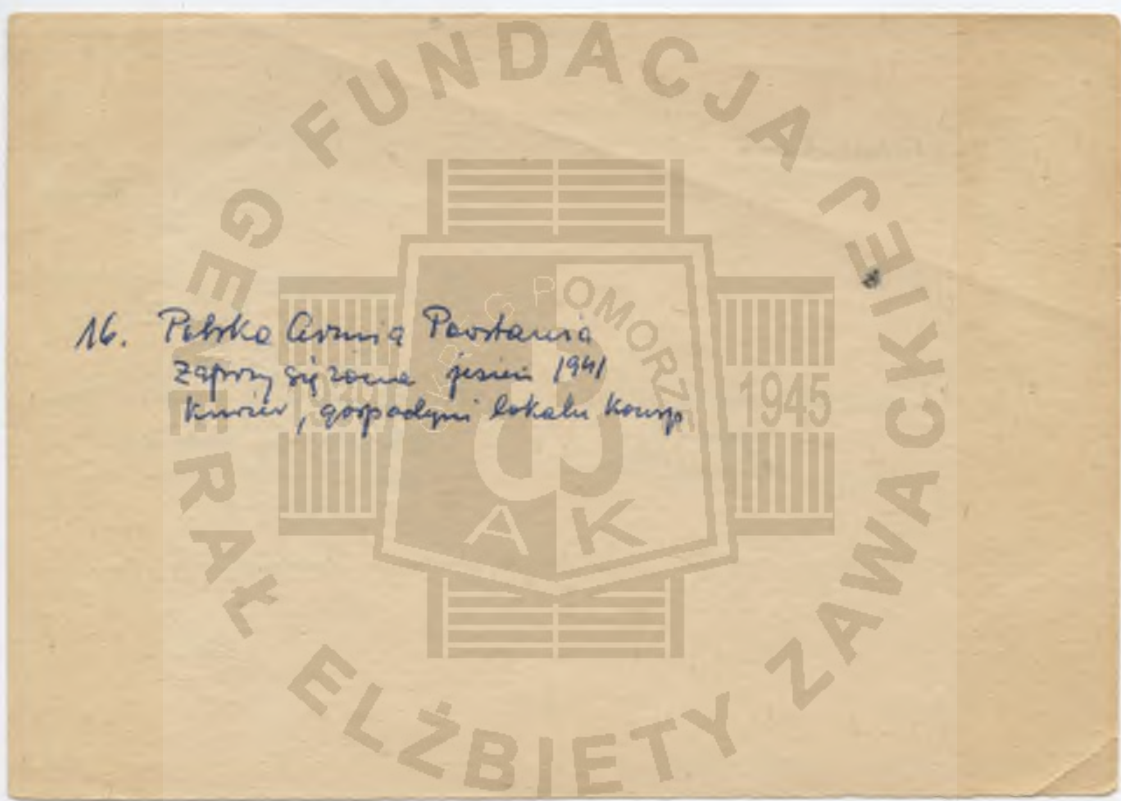
Torun

Schaddach Leokadia

✓. Karty informacyjne

k. 25





Toruń

2

pafr. Schaddach

Trójbach kochania nr. 7. XI. 1890 r.

amortowana wraz z 4 lokami na druciatowni  
i P.H.P., wadoma "Kutthofu" regimeta  
w erani "marcu simeu"

Czerwanski nr. 377

1 2 28 Pom 3 PAP Tarni 3

4. + Schradolach Leokadia 5 Stoppel  
Matka

6 7

8 9 7 XI 1890 w Svingtkaric  
paw Zmm

10. byta dhywitelka W W Golanis 17. ~~18~~ ~~19~~ 43. Tarni, Bydgosz  
poram skupacji Tarni ~~18~~ ~~19~~ 43

12 melasja carlin W alutymowis - Schradolach Janin  
Mingarten s 281 } sypis o karoboku mel. pod Schradolach Wm  
Cichan. s 119 }

verte



P A P zaproszony zamec jesienn 1941r  
Munichka, gospodyni lokalu Kantelborey.  
Zgineła w marcu 1945r z Stutthofu 1945r jako Żołnierz  
godbny i odważny





- 1
- 2 29 Pm
- 3 PAP  
Torni
- 4 Walek Frynowski  
Schadlaski familie
- 5 Schadlaski
- 6 " Czarny motyl
- 7 Schadlaski
- 8 Jan Schadlaski i Leo Ka-  
dia z d. Stoppel
- 9 10 VII 1923, Gdanisk.
- 10 Gdanisk Wronce  
i ul. Rossakie 3 m 4
11. Grent 25 VIII 43 Torni
- 12 relacja w sprawie opis organizacji PAP  
fotokopie listów do matki z wyziwnia, dane o Staufes  
Kuchan. s. 114

rel.

Toruni  
P.A.P. 6

Schaalclack deokaslia

zob list T. Janowskiego 7 lipca 1980  
miasta II grupy listy nawodlowicow, pozycje w  
miejskim radio, z ktorej kierownictwo, coiki, prze-  
kazyje zastępcie inf. Londyn Maria Mauger i  
Stanislawem

Arrestowane kobiety z radnym Schaalclack zostaly  
pobrane ze smoleńskiem zasran. radiostacji - akta  
w W.P.P. w Bydop, wyc zdaniem Gurbieja mu  
byim zbyc qigbala niequmie do organizacji

15

Wm Golda's 7

Szaelachowe

Matka Doroty uczestniczyła obowiązkowo

przyjmuje do Hrabstwa przy wsparciu jej przyjaciół  
koalicyjne. Oni także jej wsparciem wyrażają  
w Victoria Schule i na Schusskänge

13

Schaeclach Leokadia

Tavrin  
PITP 9

arent  
18 XI 43

zob Jarosovki list 27 VII 1980

mi možeme porovnať diadaluosia do Sch. i rodiny  
z diadaluosij zep zatnuvy-kobit z zaprosy (ne  
merajmeraj mejuj art. o knozivkach gelan duchi)  
ich diadaluosic byta cast krasu lokalu i o mi zlyt  
druhyj zmeraj

1. Sch. pozivajse v Tavrin II group Vh, posia.  
daca v mestskej rodice, z kbovej krasy kaly casti  
prokrajse zartymaj inf. londym M. Staufe i  
Stavickym

Podrime Schaeclach zotata arent ze stuchajem  
radia - zapramajch rodicaj (WITP-Pyly)  
getajse miasel, ze Schaeclach mi ne zlyt stiboto  
vysymaj

+ Schaddach Leokadia z d.Stoppel

PAP 9  
Gdańsk

/7.XI 90, + I 45/ ur.w Świątkowie pow Żnin

Obywatelka W.M.Gdańsk,w czasie okup.zam.Toruń  
ul.Matejki; była wraz z czterema córkami aktyw-  
ną członkinią Polskiej Armii Powstańczej.Zaprzy-  
siężona w 1941 r.prowadziła w swoim mieszkaniu  
punkt spotkań k-dy gł.PAP.była także kurierką e  
do Gdańska ń Łobezu.Aresztowana 18.XI 43 /jak  
wszystkie córki,z których dwie otrzymały wyrok  
śmierci - nie wykonany/ więziona i torturowana  
w więzieniach w Toruniu i Bydgoszczy,osadzona  
w obozie Stutthof zginęła w ewakuacyjnym "Mar-  
szu śmierci" w końcu stycznia 45 r.

Zbiory E.Zawackiej

Źródła:-rel.córki Schaddach-Walentynowicz,Gdańsk  
-Ciechanowski K.,Ruch oporu..." str.377  
-fotografia matki i córek

Rodzinne Schaddasliów

29 10

1939  
lat 48

Leokadia Schaddasliowa (x. <sup>z domu Bellonowa</sup> nr. 7 XI 1890 r. 4 Siostrzyska  
pozw. Zimn. z d. Stoppel) była jako żona młynarstwa. Janie  
Schaddasliowie obywatelstwo w Gd. od 1921 r.  
Posyłała ~~niektóre~~ <sup>niektóre</sup> dzieci 4 osoby  
do jako Polka i wstąpiła Związek Polaków w Gd. i sk.

nr 39

16  
19  
14  
25

niektórą do Torunia z <sup>niektórą</sup> 4. <sup>niektórą</sup> <sup>niektórą</sup>  
Joanna Walsbynska w Gd. 1923, 10 VII  
Maria Murina m. w Wierzbine pow. Włocław. 29. V 1920  
Bronie Kowalska m. w Gd. 15. IV 1925  
Józefa Bellon-Tadziucha m. w Kowalewie pow. Tor. 19. X 1914  
inne z T. <sup>inne z T. m. w Tor.</sup>  
niektórą <sup>niektórą</sup> <sup>niektórą</sup> zamieszkała w Gd. i sk.

z Jarosławskiego miasto [Volksliste]



Schaddach Leokadia

Toruń  
PAP 11

zd. Stoppel, w 7. XI 1890 w Świątkowie  
pow. żnin.

Arrestowana 19 XI 1943 r.

1. III 1944 r. prekarzonia do dyspozycji prakownicy

Int. Rozm. Ibrunski 18

art. T. Jaroskiego o P. A. P. s 104.

F. W.

21

F. Gaszowski -

12

Schaddach Leokadia

do sędziego Prokurego

11.11.1939 113

W mieszkaniu rodziny i Mari Schaddach Topin ul. Wiatyki  
 aresztowano matkę i czterech córki.  
 Wszystkie Schaddach miały podpisaną Volkslistę  
 (patriotyczną) (podpisane ze strachem)  
 Współpracowały ze Słowińskimi w P.N.P. z matką  
 Mari Staufers. Aresztowana, wywieziona do Sittlespu.  
 Tam zmarła.

Silmonski

Pomorze 5.22, 5, 22 Stutthof. Torun  
P. A. P. 13

+ Schaddaek Leokadia Stoppel  
Schaddaek

no. 7. X. 1890 Stutthof pou. Linn  
+ 25. I. 1945 Stutthof manz  
smerci.

1) Piechawski, Ruch oporn na Pomorzu Gdociickim  
1939-1945r. Sl. o. N. 1973r. str. 377.

2) rd. corka Janiny Kalendarz pomor nr. 8/16 Torun

3) Tadasi Janowski, Gietapo w walec z wiekiem oporn nad Wiefz  
i Brdz" Bydgosza 1985r. Torun Uyd. Biurowe... str. 120

21

5.12.5.92

Stuttgert 14

PofP

+ *Pawone*  
 Schaddach *Perkadia* nr. 7.7.1890 *Stoppel*  
 Nazwisko i imię Nazwisko panieńskie  
 Pseudonimy *7.7.1890 - w Świątków p. Żuń*  
 Adres obecnym *25.8.45 Stuttgart - m. am. śmierci*  
 Data i miejsce śmierci, ew. przyczyna

ŹRÓDŁA I ZAPISY BIOGRAFICZNE: *Ciechanowski Ł.: Ruch oporu*  
*w Polsce w latach 1939-45 MON 1972 5.377.*  
*Archiwum wrażeń z 4 latami w działalności wojennej korp. „Polski*  
*Armii Powstańczej” w Niemczech Stuttgart 1945-1946, m. am. śmierci*  
*śmierci* ~~Stuttgert~~ *Toni*, *verte* *MS*

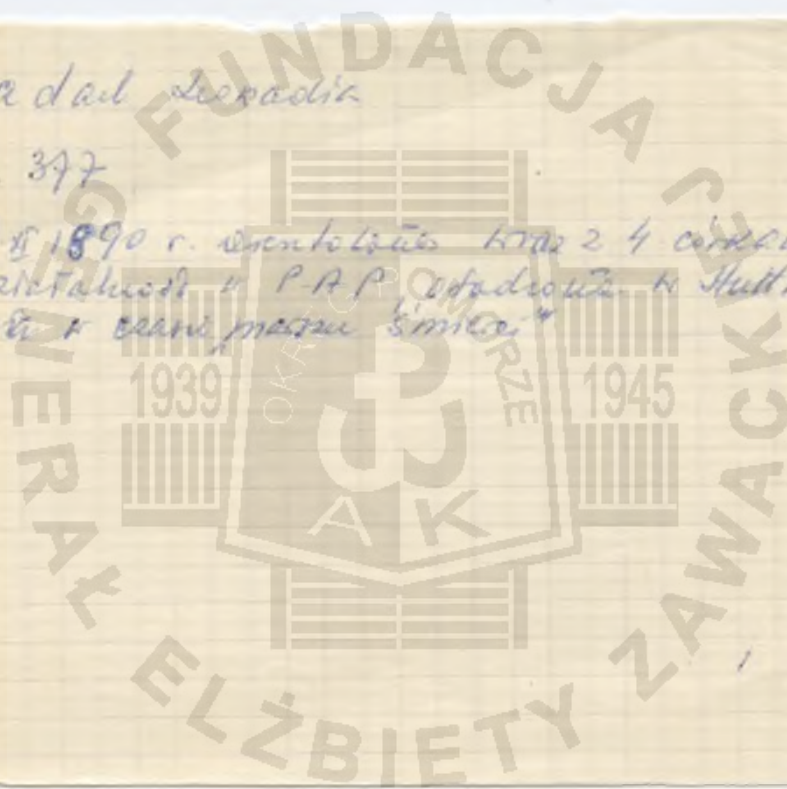
2). Preložie Janiny Valenkysovnej, 1974r. cirkon<sup>11/24</sup>  
Mienkanka U. M. 99. - vorvidisne z nameryvitiu, 4 cirkli  
ady karano pošy tai do mienickaj školy uca'nta do Iovnu  
Brouek Lv. Polakov v Gdovicku  
jenenig 1941r. tajr. Hoznikovski, "berbuje jz do org. psd.  
Pelske Iovne Povstanie, v jej mienkavcii Iovne ul. Malych  
punkt kontaktov. Arestovane 18 XII 1943, v'isnove v Bydgoscy  
vraz z cirkami. 17 VIII 44r. voprave sgdava - proti by cirkli Mary  
i Janiny vobnie od hany imiera, a jz zabie. ~~zabie~~  
~~z~~ cirkami Iovne i jovne 27. IX 44 pretransportovane  
do abozu v. Stuttkofie. jancu v "marsu i mienicki, v'isnove  
1945r. v Zuckovci.

Szta dact Szepadia

15

Cuch. 377

ur. 7<sup>ty</sup> 1890 r. wmontolwus krao 2 4 corokowi  
za datotahost w P.A.P. odprawia do Hull wje,  
zglybi w ceane masze smicoi



11

Stadach Leokadia [Ciech. 377] 28 Pom 16  
vide Minorze Miana  
Schodlach vide Schodlach



10

Schadach Hanna 17

Ciechanowski Konrad

Ruch oporu na Pomorzu Gd. 39-44

W-wa 72 MON

Wraz z siostrą Marią Schadach zam.  
do wojny w Gdańsku. Przebywając w Toruniu  
przyemyślił się do nawiązania kontaktu  
przez Komendanta POP z działaniem str. 114  
Polonii gdańskiej.



GDAŃSK-TORUŃ  
AK. 18

+  
1945<sup>+</sup> SCHADDACHOWA LEOKADIA  
rod. Stronnik Mewst. Włkła ..... s. 354  
W 1941 r. naprowadzona w Polskiej Armii  
Powstanie, wcielona do AK.  
Od 1942 r. obsadzona w M. Gdaiskie  
ost. Zwyczaj Polaków w niemieckich

Woj

9

Toruni - Gdansk  
PAP

19

Schaddachowci (i dwie córki)

Nymionone przez M. Fliszkowską jako  
działające w Ruchu Oporu

HAM

recepta N. Fliszkowskiej  
K-324

5.21.3.17

PAP 20

+ <sup>Pemung</sup> <sup>R. 8/11 - Toruń</sup> <sup>Stutthof</sup> .....  
 Stach Leokadia nr. 7. XI. 1890. Stoppel .....  
 Sebastian Stoppel, imię ..... Nazwisko panieńskie  
 ..... nr. 7. XI. 1890 Świątków pow. Żużel  
 Pseudonimy ..... Nazwiska używane  
 ..... w czasie okupacji  
 Adres obecny ..... 25. I 1945. Stutthof - m. sm. Smierci .....  
 ..... Data i miejsce śmierci,  
 ew. przyczyna

ŹRÓDŁA I ZAPISY BIOGRAFICZNE: Ciechanowski K. Ruch oporu  
 na Pomorzu Gdańskim, 1939-45 MON 1972 5. 3ff.  
 Chrestomatia wraz z 4 kartami z działalności wojennej Konop. Polska  
 Armia Powstańcza - Wzrost Stutthofu, zginęła w czasie marszu  
 śmierci"

2. ul. córki Janiny Walentynowej nr. 8/II Tomii  
Mieszkałce W. M. G. w rodzinie. - 4 córki. Gdy Karano posyłać  
dnici do niemieckiej szkoły, niektóre do Tomowa. Ciesniak Dr. Półkisi  
w Gdańsku - październik 1941, ujr. Stomkowicki werbuje je do org. pod  
P. A. P. 15 jej mieszkaniu w Tomowie ul. Matyjski. Punkt kon-  
taktu. Arrestowana 18. XI. 1943. Uwięziona w Bydgoszczy wraz  
z córkami, 17. XII. 44. rozprawa sądowa w Gdańsku, prosi by  
córki Marię i Janinę uwolnić od Kamy Smirnej, a je zabić.  
Z córkami Stanisław i Józefa 27. IX. 44. pretransportowane do  
obozu w Stutthofie. Zginęły w "maszynie śmierci".

Toruń  
PAP

21

Schaddach Leokadia  
(1890 - 1945) z domu Stoppel. I voto  
Tadzioleska, uczestniczka Polskiej Armii  
Północnej zamieszkała najpierw w Gdai-  
nku zagrożona odechaniem wojska radzieck-  
iego uciekła do Torunia, włączyła się wraz  
z córkami do pracy konspiracyjnej.  
Arestowana w 1943 r. Zginęła w czasie  
„marszu śmierci”, grobu nie odnaleziono.

Wartownicy Poligonu ... 1920-1941.

J.K. 1994

3

SCHADDACH LEOKADIA

TORUN PAP

1) W mieszkaniu Leokadii Schaddach w Toruniu został aresztowany d-ca Batalionu PAP Bydgoskie Przedmieście w Toruniu pchor. Edward Kalinowski 25.VIII.1943r.

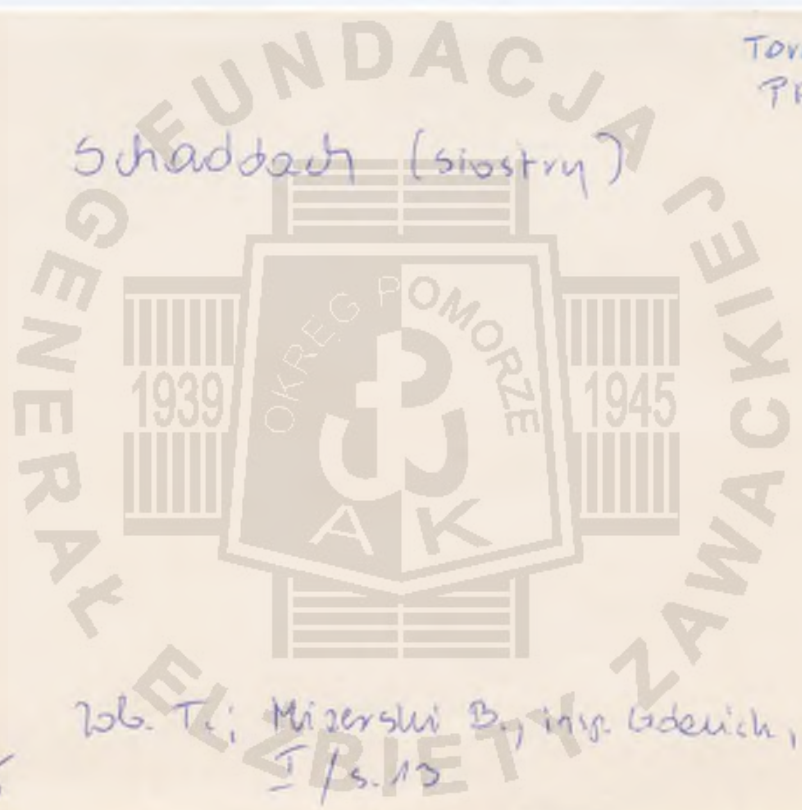
2) Zam. w Toruniu przy ul. Matejki. Dwie córki Leokadii: [Józefa] Joanna <sup>[Janina]</sup> i Maria Schaddach korzystając z radia należącego do ich matki słuchały wiadomości radia londyńskiego i przekazywały je Słowkowskiemu lub Marii Stäufferowej. Cała rodzina Schaddach została aresztowana i - wg relacji Janiny Schaddach-Walentynowicz - ona sama i jej siostra Maria zostały skazane na śmierć przez wyższy sąd krajowy w Gdańsku, a następnie ułaskawione, natomiast Leokadię, Irenę i Józefę skierowano do Stutthofu, gdzie Leokadia Schaddach zginęła w czasie ewakuacji obozu.

Zr.: T.Jaszowski, PAP..., [w:] Walka podziemna, s. 312, 314.

MGr'95

Tomi  
PAP 23

Schaddeh (siostry)



zob. T.1; Miżerski Był inż. Gdenich,  
I/s.12

HMM-PS

PHP  
Jomir 24

SCHADACH Leokadia

Urodz. 7 XII 1890 r. o Svirzkowie, pow. Zmin.  
Obywatelka Wolnego dl. Galicyjska. Na przełomie  
1941/42 wstąpiła do PHP o Jomiriu, zaopiecz. przez  
E. Stovickowskiego, z 4 córkami. Aresztowana przez  
gestapo Ober kć. Stutthof. Zwolniona z 'masowej  
Szwabce' o styczniu 1945 r.

Zob. E. Biogr. Księg. Poln. Tom 2 str. 150  
Żył. "Archiwum Łomowski Fik"  
Jomir 1996 r.

Włocławek/2001

- 1



a

Toruni

P.A.P.  
OKR. 25  
Pomorze

Schaddach Leokadia.

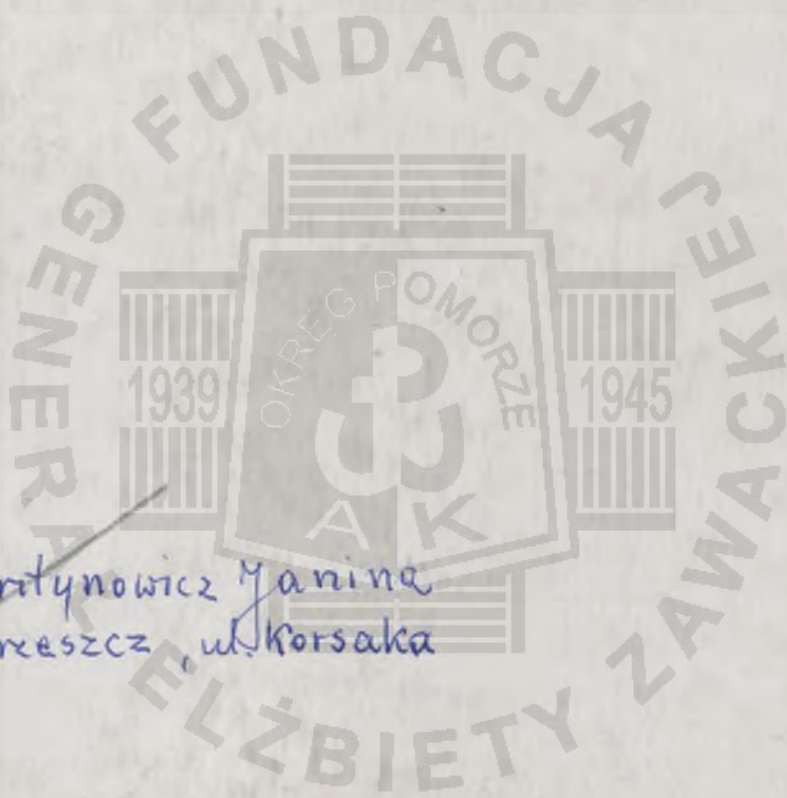
Córka Marii siostra Yaniny zam. w Toruniu.  
Arrestowana wraz z Yaningą i Marią oraz osadzo-  
na przez Wysoki Sąd Krajowy w Gdańsku 17.VII.1944r.  
na podstawie przewoźnego dzienniczka przez  
sekretarkę Kom. GT. PAP. Marię Istaufel - znalezionego  
przez gestapo.

Żona Bogdan Chazanowski i "Półka Podziemna na"  
Andrzeja Gosińcówski } Pomorsku w l. 1939-45  
Krzysztof Steyer

M. K. 2006r Wzpl. „Oskar” Polnord Gd. 2003r.

str. 544

27



++  
córka Waleriynowicz Janina  
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Korsaka

K-28

Torun  
PAP

++ Schaddach Leokadia  
matka

Schoddach Leokadia

